Cena 1 zł.

# GAZETA LUBELSKA

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Lublin, sobota 21 lipca 1945 r. Nr 150

## Historyczna sesja

Dnia 21 lipca odbędzie się historyczne posiedzenie Krajowej Rady Narodowej, pierwsze po dokonaniu wielkiego dzieła, dzieła zjednoczenia narodowego.

Skończyła się legenda „londyńczyków". Ci, którzy kierowali się uczuciami prawdziwego, a nie imaginowanego patriotyzmu, wrócili do Ojczyzny, aby wspólnie z wszystkimi brać udział w od budowie Polski. I to jest właśnie to najprawdziwsze i najistotniejsze.

Praca, która się odbywa w chwili obecnej, będzie na zawsze świadectwem naszych sił narodowych, naszej nieznisz czalnej żywotności i nieugiętej woli trwania. Okazuje się, że żadne przeszkody nie mogą nas zawrócić z raz obranej drogi.

Ani faszyzm hitlerowski, ani faszyzm rodzimy, który rzucał nam kłody pod nogi, nie sparaliżowały w żadnym stopniu naszego pędu przy wznoszeniu podwalin pod nowy demokratyczny ustrój.

Reakcja próbowała wszystkich środków, stosowała wszelkie metody wyhodowane przez hitleryzm, ale jej się nie udało i nie uda zabić w nas ducha prawdziwego patriotyzmu.

Przedstawiciele stronnictw demokratycznych z emigracji i kraju zasiądą poraz pierwszy obok siebie na tej historycznej sesji. Obywatele: Mikołajczyk, Stańczyk, Wycech, Kiernik, Witos i Grabski zadokumentowali w ten sposób swoją przynależność do tej części społeczności, która z wichrzeniem i z wichrzycielami nie ma nic wspólnego.

Rząd Jedności Narodowej, rząd, który jest już uznany przez wszystkie narody i państwa ogłosi na sesji w dniu 21-ego lipca swoje exposé, aby zapoznać cały naród z zamierzeniami i celami najbliższej przyszłości. Rząd zatwierdzi także dekrety, które dotychczas zostały wydane, oraz ratyfikować będzie traktaty międzynarodowe dotychczas zawarte.

Będzie to zapoczątkowaniem naszych korzyści gospodarczych, gdyż z tą chwilą rozpoczniemy normalne stosunki handlowe z tymi wszystkimi narodami, z którymi umowy już zawarliśmy.

To będą główne wytyczne najbliższej sesji Krajowej Rady Narodowej. Manifest wydany rok wstecz został całkowicie zrealizowany, naród zaś doskonale to zrozumiał i ocenił.

Wstępujemy w okres drugiego roku niepodległości złączeni hasłem współpracy i zgody. —

Wiemy o tym, że rząd w dalszym ciągu będzie kontynuował prace nad normalizowaniem życia społecznego i gospodarczego pod sztandarem demokracji.

A. Leontiew

## Dekret demobilizacyjny w Jugosławii

BELGRAD, 20. VII. (Tanjug). Marsz. Tito podpisał dekret o demobilizacji starszych roczników armii jugosłowiańskiej. W ciągu dwóch miesięcy zostaną zwolnieni z wojska mężczyźni urodzeni przed rokiem 1909, wszystkie osoby, które są jedynymi żywicielami rodzin oraz kobiety. Wszyscy zdemobilizowani otrzymają ubranie cywilne, wynagrodzenie pieniężne, którego wysokość jest zależna od stopnia służbowego i okresu czasu, spędzonego w armii oraz wolny przejazd pociągiem. Władze — głosi dekret — zobowiązane są w ciągu 2 miesięcy od chwili demobilizacji zapewnić pracę byłym żołnierzom.

## Zgon poety francuskiego

PARYŻ, 20. VII (BBC). — Dziś zmarł znany poeta i filozof francuski Paul Valery. Paul Valery znał dobrze Wielką Brytanię, gdyż studiował na uniwersytetach w Oxfordzie i Glasgow.

## Rozmowy w Poczdamie

POCZDAM, 20. VII. — Generalissimus Stalin, prez. Truman i prem. Churchill spotkali się wczoraj po południu ponownie. Nie wydano żadnego oficjalnego komunikatu, doniesiono jednak, że rozmowy rozwijają się pomyślnie. Obecni w Poczdamie inni członkowie delegacji coraz częściej odbywają konferencje, co dowodziłoby, że tematy poruszane przez Wielką Trójkę dojrzały już do przejścia w ich ręce. Ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii i USA przeprowadzili nieoficjalną rozmowę. W czasie obrad Wielkiej Trójki w Poczdamie szefowie sztabów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych przyjęli defiladę słynne' II amerykańskiej dywizji pancernej na autostradzie Poczdam — Berlin.

LONDYN, 20. VII. — „Reuter" donosi, że prace konferencji w Poczdamie odbywają się w przyśpieszonym tempie. Prawdopodobnie zapadły już decyzje o powojennej organizacji Europy. Sprawozdawca dyplomatyczny „Reutera" wyraża przypuszczenie, że najtrudniejsze problemy zostały już rozstrzygnięte. Chodziło o to, czy Niemcy mają być rządzone jako całość, czy też mają być podzielone na drobne państwa.

LONDYN, 20. VII (BBC). — Churchill i Stalin odbyli 3-godzinną konferencję, na której nie byli obecni nawet sekretarze obu mężów stanu.

Min. Eden, który z powodu choroby nie wziął udziału we wczorajszym bankiecie wydanym przez prez. Trumana, czuje się lepiej i w dniu dzisiejszym bierze udział w normalnych pracach konferencji.

POCZDAM, 20. VII (BBC). — W Poczdamie prez. Truman wydał bankiet dla prem. Churchilla i generalissimusa Stalina.

LONDYN, 20. VII (BBC). — W czasie bankietu wydanego w Poczdamie przez prez. Trumana odbył się koncert utalentowanego pianisty amerykańskiego, który obecnie nosi mundur sierżanta wojsk amerykańskich.

Po odegraniu szeregu utworów klasycznych kompozytorów rosyjskich i polskich generalissimus Stalin podszedł do pianisty i pogratulował mu.

Następnie do pianisty podszedł prem. Churchill i poprosił go o odegranie amerykańskiego utworu pt. „Missouri", ponieważ prez. Truman pochodzi ze stanu Missouri. Po odegraniu utworu prez. Truman podziękował serdecznie premierowi Churchillowi i wyraził słowa uznania młodemu pianiście.

## Głosy prasy angielskiej o rozmowach Wielkiej Trójki

LONDYN, 20. VII. — Zdaniem dziennika „Times" konferencja w Poczdamie zajmie się w pierwszym rzędzie sprawą odbudowy Europy, której grozi nowa katastrofa ekonomiczna. „Times" robiąc przegląd powodów kryzysu żywnościowego pisze: „Jedną z przyczyn braku żywności są mniejsze niż kiedykolwiek zbiory na skutek zmniejszenia się stanu zwierząt, koniecznych do obróbki ziemi, następnie ogólne rozbicie, spowodowane rabunkową gospodarką Niemiec, brakiem traktorów, nawozów oraz działaniami wojennymi. Sytuacja jest tym poważniejsza, że cały świat odczuwa brak środków żywnościowych. Europa patrzy na Amerykę jako na główne źródło dostawy żywności i innych środków zaopatrzenia. Wyjściem z sytuacji może być jedynie zespolenie wysiłków brytyjskiej wspólnoty narodów oraz państw Ameryki Łacińskiej".

„Daily Mail" w dalszym ciągu domaga się ogłaszania regularnych komunikatów z obrad w Poczdamie. „Los nasz i naszych dzieci zależy od wyniku rozmów w Poczdamie" — podkreśla dziennik.

„Daily Telegraph" pisze, że obradująca Międzynarodowa Komisja dla ukarania zbrodniarzy wojennych złoży raport Konferencji Trzech.

„Times" pisze, że Niemcy pokładali duże nadzieje w rozbiciu wewnętrznym w obozie przeciwnika. Spodziewali się oni, że amerykańcy izolacjoniści nie zechcą mieszać się do spraw Europy, a tymczasem prez. Truman, który wyszedł z ośrodka izolacyjnego w środkowo - wschodnich stanach, dziś, jako przywódca wielkiego narodu, rozstrzyga o sprawach Europy.

## Rozkaz Naczelnego Dowódcy W. P.

*Prezydium Krajowej Rady Narodowej na posiedzeniu w dniu 13 b. m. uchwaliło nowy następujący tekst przysięgi W. P.*

*PRZYSIĘGA WOJSKA POLSKIEGO*

*PRZYSIĘGAM uroczyście ziemi Polskiej i Narodowi Polskiemu stać w obronie Ojczyzny wyzwolonej z niewoli niemieckiej oraz na straży wolności, niepodległości i mocy Rzeczypospolitej.*

*PRZYSIĘGAM rzetelnie i sumiennie wypełniać obowiązki żołnierza polskiego, wiernie wykonywać rozkazy przełożonych i ściśle przestrzegać regulaminów i tajemnicy wojskowej.*

*PRZYSIĘGAM wiernie służyć Rzeczypospolitej Polskiej i nigdy nie skalać imienia Polaka.*

*PRZYSIĘGAM dochować wierności Krajowej Radzie Narodowej, Władzy Naczelnej Narodu Polskiego.*

*PRZYSIĘGAM nieugięcie stać na straży praw Narodu Polskiego, mieć wszystkich obywateli w równym poszanowaniu oraz niezłomnie bronić swobód demokratycznych.*

*TAK MI DOPOMÓŻ BÓG!*

W związku z tą uchwałą rozkazuję:

1) Od dnia dzisiejszego tekst powyższej przysięgi obowiązuje w Wojsku Polskim.

2) Wszystkich żołnierzy i rekrutów, którzy nie składali przysięgi do dnia dzisiejszego, zaprzysięgać według nowego brzmienia.

3) Podać do wiadomości do dowódcy kompanii włącznie.

Z-ca Nacz. Dowódcy W.P.
do spraw polit. - wychow.
(—) *Marian Spychalski*
gen. dyw.

Naczelny Dowódca
Wojska Polskiego
(—) *Michał Żymierski*
Marszałek Polski

Szef Sztabu Głównego
Wojska Polskiego
(—) *Władysław Korczyc*
generał broni

## Plan gospodarczej rekonstrukcji Europy zatwierdzony

WASZYNGTON, 20. VII (BBC). — Senat amerykański zatwierdził plan gospodarczej rekonstrukcji Europy, opracowany przez konferencję w Breton Woods. Z powodu 2 małych poprawek projekt będzie ponownie przekazany Izbie Reprezentantów.

## Żądanie otwarcia bram Palestyny dla Żydów

NOWY JORK, 20. VII (Polpress) — Senator republikański Brewster i członek izby reprezentantów Celler zwrócili się do prez. Trumana z pismem, w którym domagają się, aby prezydent Stanów Zjednoczonych zażądał od premiera Churchilla otwarcia bram Palestyny dla emigracji żydowskiej.

## Rozwiązanie 1-ej armii kanadyjskiej

LONDYN, 20. VII (BBC). — I-sza armia kanadyjska zostanie rozwiązana 21 lipca br. Dowódca I-szej armii gen. Crerar wyjeżdża do Kanady. Oddziały kanadyjskie pozostające na kontynencie będą pod dowództwem gen. Guy Simonsa. Gen. Muchie uda się do Londynu jako szef sztabu głównej kwatery wojsk kanadyjskich.

## Porządki w Birmie

LONDYN, 20. VII. Angielskie władze wojskowe zajmują się wprowadzeniem porządku w Birmie. W Mandalay rozdzielono 50.000 kg ryżu wśród ludności, zaszczepiono 270.000 ludzi przeciw cholerze i założono 150 szpitali.

## Program uroczystości 22 lipca

DNIA 21. VII. 1945: Capstrzyk z udziałem orkiestr wojskowych i delegacji fabryk i instytucji:

Godz. 21.00. Zbiórka przedstawicieli organizacji politycznych, społecznych, wojska na placu Litewskim.

Godz. 21.30 Rozpalenie znicza, złożenie wieńców na grobie poległych w walkach o Lublin, pochód przez miasto.

DNIA 22 LIPCA 1945.

Godz. 8.00 Zbiórka wszystkich pracowników w miejscach pracy, skąd pochodami wyruszają na punkty zborne, wyznaczone: dla dzielnicy południowej — plac Bychawski, dla dzielnicy Kalinowszczyzna — plac przed Centralą Garbarń. dla dzielnicy Śródmieście — plac przed Trybunałem k. Krakowskiej Bramy. Komendanci dzielnic odprowadzą pochody na miejsce uroczystości — park miejski.

Godz. 8.45 Zbiórka wszystkich organizacji, wojska, publiczności w parku miejskim.

Godz. 9.00 Msza polowa dla wojska i społeczeństwa o godz. 9-ej rano.

Godz. 10.00 Wręczenie sztandarów jednostkom Wojska Polskiego i Armii Czerwonej, które wyzwoliły Lublin spod okupacji hitlerowskiej.
Przemówienia przedstawicieli rządu i partii politycznych oraz wojska.

Godz. 12.00 Defilada wojska i organizacji społecznych na Placu Litewskim.

Po części oficjalnej w godzinach popołudniowych dla mieszkańców miasta odbędą się we wszystkich kinach bezpłatne seanse oraz w Teatrze Miejskim i w lokalu ZWM (cukrownia) akademie z częścią artystyczną; początek akademii o godz. 17-ej. Bilety będą rozdzielane za pośrednictwem organizacji politycznych, społecznych i związków zawodowych przez Urząd Informacji i Propagandy.

O godz. 17-ej w Ogrodzie Saskim, przy lokalu ZWM koło Cukrowni i przed Centralą Garbarń na Kalinowszczyźnie rozpoczną się bezpłatne zabawy ludowe, które będą trwały do godz. 24-ej.

Komitet Organizacyjny

# Za rok — w całej Polsce jedno prawo

## Szybkie tempo prac nad unifikacją

Konferencja prasowa, która odbyła się w dniu 14-tym bm. w Ministerstwie Sprawiedliwości pod przewodnictwem min. spr. H. Świątkowskiego, zapoznała zebranych przedstawicieli prasy z zamierzeniami Ministerstwa Sprawiedliwości w zakresie unifikacji prawa w Polsce i sądownictwa.

Obecny stan, przy którym każda część kraju podlega innym przepisom, przetrwałym z czasów okupacji, przepisom, będącym wyrazem obcej myśli prawniczej, a nierzadko wstecznictwa społecznego, jest na dłużej nie do utrzymania. Rada Ministrów, uznając konieczność szybkiego ujednostajnienia prawa, uchwałą z dnia 12-go czerwca br. poleciła poszczególnym ministerstwom, każdemu w jego zakresie działania, przystąpić niezwłocznie do prac wstępnych nad uporządkowaniem obowiązującego prawa i przygotować materiały do unifikacji w terminie do 1-go września br., cała zaś akcja unifikacyjna ma zostać zakończona do dnia 1-go kwietnia 1946 r.

Wychodząc z założenia, że przy takiej akcji decyduje nie precyzja, lecz szybkość, ministerstwo zdecydowane jest bezwzględnie dotrzymać postawionych terminów i unifikacji dokonać zgodnie z programem. Na ulepszenia i precyzję będzie czas później. Najpierw trzeba usunąć słupy graniczne, istniejące dotychczas w dziedzinie ustawodawstwa między różnymi dzielnicami państwa, wraz z nimi bowiem zniknie zróżnicowanie psychiczne obywateli.

Przed ostatecznym sformułowaniem i przyjęciem — projekty prawa zunifikowanego poddane będą ocenie specjalnej Komisji Opiniodawczej Unifikacji Prawa, powołanej przez ministra sprawiedliwości. W skład Komisji wejdą przedstawiciele stronnictw politycznych, związków zawodowych oraz wybitni znawcy prawa. Zadaniem Komisji tej jest ustalić wytyczne, według których powinna być opracowana unifikacja ustawodawstwa polskiego, dokonywana w łonie ministerstw, a także przez wybitnych specjalistów spoza zespołu urzędniczego.

Konieczność ujednostajnienia prawodawstwa była rzeczą oczywistą już od pierwszej chwili odzyskania niepodległości po pierwszej wojnie światowej, to też prace, zmierzające do unifikacji, zapoczątkowane zostały już w r. 1919, utknęły jednak na prawie małżeńskim; z wielką szkodą dla powagi państwa i porządku publicznego do całkowitego ujednolicenia prawa w Polsce wówczas nie doszło.

Od załatwienia sprawy prawa małżeńskiego zależy unowocześnienie i ujednolicenie przepisów regulujących prowadzenie akt i urzędów stanu cywilnego, małżeńskiego prawa majątkowego, prawa o stosunkach rodziców i dzieci, wreszcie — prawo opiekuńcze. Ujednostajnienia domagają się przepisy normujące zdolność osób do działań prawnych, a przede wszystkim — co w dobie obecnej ma szczególnie ważne znaczenie — przepisy o uznawaniu osób zaginionych za zmarłe.

Zaginięcia osób są na skutek wojny zjawiskiem tak masowym, że konieczne jest skrócenie terminów i uproszczenie procedury uznawania zaginionych za zmarłe we wszystkich tych wypadkach, w których jest poważne domniemanie, że zaginiona osoba nie żyje.

Projekt ministerstwa przewiduje, że stosownie do prawa obowiązującego na przeważającym obszarze państwa (z wyj. Kongresówki), małżonek osoby zaginionej, uznanej sądownie za zmarłą, będzie mógł ponownie zawrzeć małżeństwo.

Przygotowywane jest nowe prawo rzeczowe. Co do prawa spadkowego, to zacieśniony zostanie krąg osób mających prawo do spadku: dziedziczyć będą członkowie najbliższej rodziny zmarłego oraz ci, którym zmarły przeznacza spadek na mocy testamentu.

Przepisów i postanowień prawnych wymagających unifikacji jest wiele, w krótkim artykule sprawozdawczym brak miejsca, by je wszystkie omówić. Punkt zasadniczy stanowi prawo małżeńskie.

W obecnej chwili na obszarze Polski mamy dwa systemy. W byłej Kongresówce obowiązuje prawo małżeńskie kościelne i sądy kanoniczne, na pozostałym obszarze kraju — prawo małżeńskie świeckie i sądy powszechne. Należy zaznaczyć, że obecnie tylko 2/3 całego państwa podlega prawu małżeńskiemu kościelnemu.

Ministerstwo Sprawiedliwości stoi na stanowisku, że przy unifikacji prawo małżeńskie świeckie winno być rozciągnięte na terytorium całego państwa. Ministerstwo opiera się przy tym na Konstytucji marcowej, która wyraźnie zaznacza suwerenność Państwa Polskiego, suwerenność zaś oznacza, że żadna władza, mająca swe źródło poza państwem, nie ma prawa stanowienia i wykonywania własnych praw na obszarze państwa. Z tego zaś wynika, że obywatel polski nie może podlegać z samego prawa sądownictwu kościelnemu. Z Konstytucji również wynika, że ustrój małżeństwa a więc jego powstanie, funkcjonowanie i ustanie mogą być wyłącznie i jedynie treścią przepisów ustawodawstwa państwowego, a powstające sprawy muszą być poddane sądownictwu powszechnemu.

W chwili obecnej kościelne prawo małżeńskie obowiązuje już tylko w jednym państwie katolickim w Europie, mianowicie w części Polski, poza tym w prawosławnej Bułgarii i w prawosławnej części Jugosławii. Pozostałe państwa europejskie, nawet tak katolickie jak Włochy (95% katolików), Francja (98% katolików), Portugalia (99,9% katolików) i Hiszpania (99,9%) wprowadziły śluby cywilne.

Jeśli chodzi o śluby cywilne w Polsce, to oczywiście projektowane prawo nie wyłącza ślubów kościelnych; natomiast przewiduje sądy powszechne w sprawach małżeńskich. W związku z sekularyzacją również urzędnikami stanu cywilnego będą jedynie osoby świeckie: burmistrz, wójt gminy lub upoważniony przez niego urzędnik.

Odrębny temat poruszony na konferencji prasowej stanowiła sprawa sądów obywatelskich i sędziów pokoju.

Według projektu opracowanego przez Ministerstwo Sprawiedliwości w każdej gminie wiejskiej i miejskiej ustanowieni zostaną sędziowie pokoju, wybierani przez Gminne Rady Narodowe na przeciąg 3 lat. Sędzia pokoju wraz z dwoma ławnikami tworzą Sąd Obywatelski. Głównym zadaniem tego sądu jest jednanie stron i spisywanie ugód oraz prowadzenie księgi umów. Sąd Obywatelski rozpoznaje sprawy o drobne kradzieże i o należności do kwoty 2000 zł oraz o chuligaństwo (wybryki, przekleństwa w miejscach publicznych, pijaństwo).

Kompetencji Sądu Obywatelskiego podlegać będą tylko mieszkańcy odnośnej gminy.

*(jk).*

# Co się dzieje w Belgii

## Król Leopold nie chce abdykować

BRUKSELA, 20. VII. Król Leopold na konferencji prasowej oświadczył, że nie będzie abdykował do czasu, kiedy wola narodu w wolnych, demokratycznych wyborach nie rozstrzygnie o jego losie.

BRUKSELA, 20. VII. (BBC). Premier van Acker w belgijskiej Izbie Deputowanych złożył oświadczenie, wyjaśniające stanowisko rządu w związku z kryzysem konstytucyjnym.

Regent belgijski ks. Karol nie przyjął dymisji 6-ciu katolickich członków gabinetu.

SALZBURG, 20. VII. (BBC). Amerykański dziennik „Stars and Stripes" zamieścił wywiad z królem Leopoldem. W wywiadzie król twierdzi, że popełniał błędy, ale były to błędy metody, a nie orientacji zasadniczej. Król Leopold uważa, że ma czyste sumienie i chce wrócić do kraju, o ile społeczeństwo belgijskie w czasie wolnych wyborów do parlamentu stwierdzi, że pragnie powrotu króla.

# Oświadczenie przedstawiciela rządu baskijskiego

LONDYN, 20. VII. (Reuter). Przedstawiciel rządu baskijskiego w Londynie senior Lizaso złożył w 9-tą rocznicę wybuchu wojny domowej w Hiszpanii następujące oświadczenie:

„Nie można pogodzić z elementarnym poczuciem sprawiedliwości faktu, że gen Franco reprezentuje jeszcze dziś Hiszpanię. Jakim prawem może gen. Franco decydować o przyszłej formie rządu w Hiszpanii. Po 9-ciu latach krwawej dyktatury generał postanowił przywrócić w Hiszpanii monarchię, któraby wzięła pod swoją obronę Falangę. Naród Basków nie upoważnił gen. Franco ani żadnego falangisty do decydowania o formie rządu. Tylko swobodnie wyrażona wola narodów, zamieszkujących Hiszpanię może przywrócić spokój temu nieszczęsnemu krajowi. Póki w Hiszpanii władzę sprawują ludzie, którzy doszli do władzy przy pomocy państw osi, póty kraj ten nie może zostać przyjęty do rodziny wolnych narodów".

# Zatwierdzenie niemieckiej władzy administracyjnej

BERLIN, 20. VII (Tass). — Jak donoszą z Berlina dnia 18 bm. komisarze sowieccy w prowincjach Saksonia i Turyngia, zapoznali się z organizacją miejscowej władzy cywilnej i przedstawili dane głównemu dowódcy strefy okupacyjnej marsz. Żukowowi, który zatwierdził władze administracyjne.

W Saksonii wyznaczony został dr Fr. Jubener, członek partii demokratycznej, działacz polityczny do roku 1933. Siedziba jego jest w mieście Salle. W Turyngii wyznaczono dr praw Paula, członka partii demokratycznej, który od 1933 roku był pozbawiony prawa praktyki adwokackiej. Siedzibą jego jest Weimar.

* * *

BERLIN, 20. VII (BBC) Członkowie Międzysojuszniczej Komendy Berlina przyjęli projekt generała Parka, dotyczący zwalczania nielegalnego handlu w mieście. Władze rozpoczęły energiczną akcję w celu zlikwidowania niezdrowych objawów życia gospodarczego i masowego podrabiania kart żywnościowych.

# Wojna na Dalekim Wschodzie

LONDYN, 20. VII (BBC). — Japońskie jednostki morskie na wodach od Szanghaju do Kiu-Sziu były bombardowane przez lotnictwo amerykańskie. Uszkodzono i zatopiono ponad 50 statków. Wskutek ataków lotnictwa komunikacja między Kagoszimą a Kiu-Sziu została przerwana. 200 superfortec bombardowało wczoraj port w Szanghaju.

LONDYN, 20. VII (BBC). Ponad 600 „Superfortec" atakowało dziś rano Japonię, zrzucając blisko 4.000 ton bomb zapalających na 4 miasta w środkowym Hondo. Myśliwce bombardujące dokonały nalotu na Kiu-Sziu. Ponad 200 innych samolotów zrzuciło blisko 300 ton bomb na lotnisko w Szanghaju.

W południowo-wschodnim Borneo oddziały australijskie zajęły wielkie centrum naftowe Sambodża, położone o 45 km od portu Balik Papan w kierunku północno-wschodnim.

W Birmie deszcze monsunowe powodują wylewy rzek. Japończycy w dalszym ciągu wycofują się na północ z przyczółka na rzece Sittang.

Adm. Mountbatton złożył 3 dniową wizytę w Manilli, gdzie odbył rozmowy z gen. Mac Arthurem na temat koordynacji wysiłków wojennych.

W Chinach oddziały chińskie zdobyły Pu-Kiang, miasto położone o 100 km na południe od Han-Czau.

Armia hinduska poniosła do lutego br. ogólnie ponad 150.000 strat w ludziach, w tym 15.000 zabitych i 10.000 zaginionych.

## Chiny pomogą sprzymierzonym w walce z Japonią

CZUNG-KING, 20. VII (BBC). Premier chiński Sung stwierdził po powrocie z Moskwy, że rząd Chin zostanie zrekonstruowany, aby w ten sposób ułatwić zjednoczenie całego narodu i pomóc sprzymierzonym w ich walce z Japonią.

## W kilku wierszach

Amerykańskie władze wojskowe w Linzu ustanowiły obowiązek meldowania się wszystkich Niemców, którzy wskutek działań wojennych opuścili swoje miejsca zamieszkania. Zostaną oni odesłani do swoich domów.

* * *

Z Berlina donoszą o różnych zmianach jakie mają zajść w życiu religijnym Niemiec. Tej niedzieli radio berlińskie będzie transmitować nabożeństwo, które będzie pierwszą tego rodzaju audycją od 1939 r.

* * *

Podsekretarz stanu Grew oświadczył, że rząd amerykański stara się o pozwolenie wyjazdu dla swoich dziennikarzy do krajów Europy wschodniej.

* * *

Jak donosi z Buenos Aires korespondent gazety „PM", uwięzionych antyfaszystów poddaje się torturom.

* * *

Z Pragi donoszą, że w wyborach w Pilznie komuniści uzyskali 27 mandatów, socjaliści 18, katolicy 12.

* * *

Brytyjskie związki zawodowe zwiększyły zasiłki zdrowotne dla kobiet zamężnych, pracujących w przemyśle.

## Co piszą inni

# Nie wolno zmarnować drugiego Grunwaldu

Uroczystości grunwaldzkie miały w odrodzonej Polsce znaczenie symboliczne. Mieliśmy okazję po raz pierwszy na miejscu naszego dawnego zwycięstwa, okazać cały majestat Rzeczypospolitej. Ale między naszym zwycięstwem dawnym, a współczesnym istnieje zasadnicza różnica — teraz już owoców naszego triumfu i klęski Germanii nie zmarnujemy.

Nawiązując do tych uroczystości tak pisze „Dziennik Polski":

### NIE WOLNO ZMARNOWAĆ DRUGIEGO GRUNWALDU

Zaniedbania i błędy mszczą się w dziejach narodów srogo. Nieraz całe wieki trzeba czekać na możliwość ich odrobienia. Los doprawdy ciężko doświadczył naród polski. Ale w końcu doczekaliśmy się naszej wielkiej szansy dziejowej. Na naszych oczach dokonał się drugi Grunwald, zgotowany przez świat słowiański hydrze germańskiej. **Naród polski wraca po wiekach na swe prastare ziemie, nad Bałtyk, nad Odrę i Nissę. Na chwilę** tę czekał cały szereg pokoleń. **Nie wolno nam jej zmarnować.** Rozgrywkę z Niemcami musimy przeprowadzić do końca. **W ogniu walki** o Polskę piastowską musi **naród polski odzyskać świadomość swej wielkiej misji dziejowej:** w bliskiej współpracy z **narodami słowiańskimi stworzyć silną zaporę przeciw niemczyźnie,** okiełznać tak siły germańskie, by już nigdy nie stały się groźne dla świata słowiańskiego. **Od tego zależy byt Państwa Polskiego, od tego zawisły losy pokoju w Europie.**

Zaborczość Niemców i ich okrucieństwo było znane od wieków. Hasło krzyżackie „Drang nach Osten" przeładowało całe pokolenia nie tylko Polaków, ale wszystkie niemal narody słowiańskie. Dlatego teraz cała zjednoczona Słowiańszczyzna stanowi jedną wielką federację antyniemiecką. Siła Słowiańszczyzny będzie zawsze klęską Niemiec. Zwycięstwo polskie pod Grunwaldem wstrzymało przez jakiś czas napór niemiecki nie tylko na Polskę, ale i na wszystkie ziemie słowiańskie.

Oto jak „Dziennik Polski" charakteryzuje znaczenie zwycięstwa pod Grunwaldem:

I dlatego rozumiemy, że aktualność Grunwaldu nie ogranicza się tylko do lat dziesięciu — nawiązujących bezpośrednio do tradycji, które przygotowały i przeprowadziły Grunwald—ale trwać będzie tak długo, jak długo istnieć będą narody słowiańskie, i wśród nich **naród polski,** tak długo istnieć będzie naród niemiecki, który szedł kraść obcą ziemię, nie mogąc pojąć, że najazd rodzi Psie Pole i Grunwald, a po Tannenbergu 1914 musi nastąpić Tannenberg 1945. Może dziś, gdy dowiaduje się o **braterstwie słowiańskim, zaprzysiężonym** na polach wolnego polskiego Grunwaldu — pojmie swój największy **błąd historyczny** i wyrzeknie się naporu poza swe naturalne granice. Ale i wówczas misja dziejowa Grunwaldu nie będzie skończona. Bo wiecznie będzie musiała trwać straż nad Odrą, Nissą i w Sudetach, ostateczny wynik i wieczystość aktualność Grunwaldu.

### BERLIN I GRUNWALD

Te dwa miasta są symbolami naszych bezustannych zmagań i pozostaną nimi na zawsze. Data 1410 r. i 1945 r. zamyka w sobie epokę która w historii będzie nosić miano najokrutniejszej.

„Polska Zbrojna" tak określa nasze współdziałanie z wszystkimi demokracjami:

W dniu dzisiejszym na polach bitwy grunwaldzkiej bohaterski żołnierz polski, udekorowany Krzyżem Grunwaldu, będzie defilować przed swymi dostojnikami państwowymi. Witać go będą przedstawiciele wszystkich krajów słowiańskich.

To zjednoczenie świata **słowiańskiego jest największą istotą obecnego zwycięstwa.**

Grunwald 1410 r. i Berlin 1945 r. stanowią daty, które zamykają w historii Słowiańszczyzny okres ciężkich zmagań ze światem germańskim, kończący się zwycięstwem, jakiego nie znał dotychczas świat.

Zjednoczona Słowiańszczyzna w współdziałaniu z wielkimi demokracjami zachodnimi czuwać będzie, by Niemcy w żaden sposób nie były zdolne w przyszłości zagrozić bezpieczeństwu świata

*dl.*

# Osiąść i pracować

*(Korespondencja własna „Gazety Lubelskiej")*

*Starogród w lipcu.*

Na ulicy w Starogrodzie pod Szczecinem spotkałam szewca z Radomia. Przyjechał przed tygodniem, by założyć warsztat rzemieślniczy. Był smutny, wyglądał bezradnie. W ręku trzymał kawał chleba zawinięty w brudny papier. To miała być jego kolacja. Znajdowaliśmy się w dzielnicy kompletnie zrujnowanej. Na dużej przestrzeni sterczały wśród gruzów poczerniałe kominy. Na tym tle postać zaniedbanego, nieogolonego człowieka wyglądała szczególnie smutno.

— ...no więc dlaczego pan nie rozpoczyna pracy, nie urządza sobie warsztatu?

Szewc podrapał się po łysinie.

— A bo proszę pani, ja tu tylko przyjechałem tak dla orientacji. W „Purze" dali bezpłatny bilet, to wziąłem i wybrałem się w drogę, żeby przewąchać. Jak tu przyjechałem, odrazu zobaczyłem, że możnaby się urządzić i to nieźle, ale sam nie dam rady. Potrzeba mi do tego żony — ona musi mi pomóc w urządzeniu domu.

— Dlaczego nie przyjechaliście razem?

— Ano, bo nie było wiadomo, jak tu jest, człowiek bał się jechać w nieznane z kobietą i dziećmi. Tak rozmaicie opowiadali... A teraz to już całkiem głupi jestem. Wyjeżdżać obawiam się, żeby mi kto nie zajął domku, który już zdobyłem, a jak nie pojadę sam po nią, to baba nie przyjedzie. Naprawdę nie wiem co robić.

Szewc jest w poważnym kłopocie. Ale nie sam. Takie same kłopoty dręczą równocześnie wielu innych osadników, którzy podobnie jak on wybrali się na ziemie zachodnie. Wybrali się sami, bez rodzin, nie rozpoczynają pracy, lecz błąkają się z kąta w kąt i zaczynają szabrować. Zdobywszy pełne worki, wracają w głąb kraju.

Ta sytuacja staje się najgorszą plagą ruchu osadniczego. Wpływa na przeciążenie transportu kolejowego wskutek ciągłych wędrówek ze wschodu na zachód i z zachodu na wschód. Szabrownicy — włóczęgi zabierają niepotrzebnie miejsca w pociągach, przeznaczone dla nowych osadników, których nie ma czym przewieźć i których ziemie zachodnie gwałtownie potrzebują. Trzeba zrozumieć, że stworzenie warsztatu rzemieślniczego w nowych warunkach nie jest rzeczą łatwą. Wymaga dużego wysiłku. Lżej taki trud podjąć wspólnie, całą rodziną, gdy sobie wszyscy nawzajem dodają otuchy. Samotni pionierzy najczęściej zrażają się pierwszymi trudnościami, wracają w głąb kraju zniechęceni i rozsiewają przesadne wiadomości, które odstraszają innych od wyruszenia na zachód.

Organizatorzy osadnictwa walczą energicznie z tą płynnością ruchu osadniczego. Wszyscy przedstawiciele władz administracyjnych oraz instytucji społecznych, z którymi zetknęliśmy się podczas wędrówki po Pomorzu Zachodnim błagają, by nie przyjeżdżały pojedyńcze osoby, lecz koniecznie całe rodziny, zwłaszcza na gospodarstwa wiejskie.

Rozumiemy doskonale, że wielu ludzi obawia się wyjechać z rodziną w obce strony, na nieznane warunki. Nie wiedzą, czy będą mogli urządzić sobie życie. Tym wszystkim odpowiadamy: ziemi i pracy jest wbród. Każdy Polak znajdzie dla siebie możliwości życia. Lecz jednocześnie zaznaczamy, że ziemie zachodnie nie są wyśnioną krainą złota i skarbów. Nie wybierajmy się tam z myślą o zdobyciu majątku, o łatwym zbogaceniu się. Jak wszędzie, tak i tam zdobyć można wszystko tylko pracą. Dla nierobów i kombinatorów miejsca nie ma. Ziemie zachodnie muszą stać się krainą dobrze zagospodarowaną, ich miasta muszą podnieść się z ruin, a ugory rolne, leżące odłogiem naskutek działań wojennych, muszą być przeorane.

Z każdym dniem poprawiają się wszędzie warunki.

W Lublinie często słyszy się opowiadania o tym, że na ziemiach zachodnich Niemcy rzekomo podnoszą głowy, wobec czego ludność polska nie czuje się bezpieczna. Nieprawda. Nigdzie na terenie Polski Niemcy nie są tak zgnieceni jak właśnie w województwie zachodnio-pomorskim.

Przed dwoma tygodniami wojsko polskie wysiedliło Niemców za Odrę z jedenastu powiatów nadorzańskich. Drogami polnymi i szosami posuwały się długie, po kilka kilometrów kolumny wysiedleńców. Szli ciągnąc ile tylko mogli. Przeważnie starcy, kobiety i dzieci. Młodzi pouciekali albo są w niewoli. Tak oto pod strażą polskich żołnierzy odbywa się od paru tygodni masowy „Drang nach Westen" w formie mało przyjemnej dla Niemców.

W tych miastach Pomorza Zachodniego, z których Niemców jeszcze nie wysiedlono, stworzono wyodrębnione dzielnice niemieckie, nazywane popularnie „ghettami niemieckimi". Codziennie z tych ghett chodzą do pracy kolumny robocze przeważnie kobiet, które sprzątają w urzędach, pracują przy usuwaniu gruzów, gotują w zbiorowych stołówkach. Robotnice te, rekrutujące się z różnych środowisk społecznych są niezwykle uprzejme, a nawet uniżone w sposób rażący. Starają się poprostu zgadywać myśli kierowniczki — Polki; mizdrzą się wstrętnie do żołnierzy.

Klęska Niemców jest straszliwa i bezwzględna. Naród pozbawiony przez swego „fuehrera" kośćca moralnego leży w błocie i poniżeniu, rozkłada się duchowo i choruje wenerycznie...

Dziś właśnie, gdy wróg tak obezwładniony, jest najlepsza chwila na to, by ująć w polską garść tamte ziemie. Musimy zająć mocną pozycję, stanąć silną stopą na wszystkich placówkach, zaludnić opustoszałe obszary jak najprędzej, jak najspieszniej. Nie ma czasu na to, by jeździć, oglądać, próbować, wybierać i gadać. Trzeba osiąść i pracować. Na swojej ziemi i wśród swoich budować na gruzach niemczyzny polskie wsie i miasta.

*ZOFIA KARCZEWSKA-MARKIEWICZ*

## Kobieta — bohater

*Widzimy ją codzień. Imponuje nam, skromna, spokojna, z godnością nosząca mundur żołnierza, w którym jej tak do twarzy. Od żołnierzy mężczyzn odróżnia się tylko wątłością postaci, bielą cery i noszoną spódniczką — ale karabin dosyć ciężki, umie nosić niegorzej od mężczyzn. Włada nim doskonale. Widać, że przeszkolenie przeszła solidne i dlatego służbę tę traktuje zupełnie poważnie, a nie na pokaz — dla formy lub mody. Tej kobiecie sowieckiej, którą podziwialiśmy tak długo w pierwszej linii frontu i którą widzimy dzisiaj pełniącą służbę wartowniczą, porządkową, czy sanitarną — poświęcam dzisiejszą notatkę.*

*Gdzie wśród kobiet Europy znajdziemy kobietę podobną?*

*Gdzie spotkamy się z tym samym samozaparciem, walecznością, odwagą i poświęceniem? — Tylko w Zw. Radzieckim. Podczas wybuchu wojny, kiedy spadł na kobiety tego państwa ciężar ponad siły, kiedy trzeba było na front odprawić męża lub syna — one stanęły na stanowisku, że praca wypełniana przez nie zastąpi pracę mężczyzn, one to podczas ich nieobecności wykazały całą potęgę woli i siły. I przez lata wojny czy w szeregach armii, czy też w tyle na froncie pracy wytrwale stały na stanowisku budowniczych, na stanowisku twardym, nieustępliwym — lecz jakże zaszczytnym. Nie na tym jednak skończyła się rola sowieckiej kobiety. Kiedy nadszedł czas, stanęły w jednym szeregu do świętej walki z barbarzyńskim najeźdźcą. Tysiące kobiet sowieckich walczyło na frontach, służyły i służą we wszystkich rodzajach broni: w armii lądowej, w lotnictwie, w marynarce, pełniły i pełnią do dziś służbę łączności, stały się doborowymi strzelcami, obsługiwały działa przeciwlotnicze, pełniły służbę jako kierowcy, lekarze i sanitariuszki. Wiele z nich nie wróci, wiele z nich otrzymało tytuł Bohaterów Związku Radzieckiego.*

*Oddzielnie wspomnieć należy o kobietach, które przez lata nienawistnej okupacji brały udział w walkach wyzwoleńczych — w partyzantce. I tu wykazały całą swą energię i odwagę, niszcząc tory kolejowe, mosty i osaczonego z wszystkich stron wroga. One nie dały możności wycofać się Niemcom z ziem, którymi chcieli władać oni, jako niezwyciężeni. Świat cały patrzył i patrzy na kobiety, które potrafią być matkami i żonami, patrzył na nie, jak na żołnierzy i tworzących wolność i szczęście narodu. Naród Polski patrzy na nie, podziwia ich wolę, samozaparcie, umiłowanie wolności i ziemi, na której żyją. Podziwia ich skromność, prostotę i odwagę, która powinna cechować każdą kobietę, kochającą swój dom rodzinny — OJCZYZNĘ.*

C. G.

## Rok temu o tej porze

Wypadki toczą się z błyskawiczną szybkością. Rozbite armie niemieckie znajdują się w pełnym odwrocie. Bug został przekroczony przez zwycięskie wojska sowieckie. Wojsko Polskie, walczące ramię w ramię ze swym potężnym sojusznikiem wkracza na ziemie Rzeczypospolitej. Chełm zostaje zdobyty po krótkiej, lecz zażartej walce. Rozpoczął się bój o Lublin. „Nowy Głos Lubelski" w ostatnim swym numerze pod datą 22-go lipca zdążył jeszcze podać:

...Nacierające z Kowla znaczne siły sowieckie powstrzymane zostały na Bugu.

Tyle zdążyli napisać. Gazeta ukazała się, redaktorów już w mieście nie było. Nie bardzo widocznie wierzyli w to „powstrzymanie". Uderzenie na Lublin było tak szybkie i potężne, że odwrót Niemców zamienił się w paniczną ucieczkę. W ogólnej trwodze nie mieli czasu na dokonanie poważniejszych zniszczeń w mieście. Lublin ocalał.

W czasie ucieczki Niemców z Lublina padał nieprzerwanie deszcz, dzięki czemu rozmokły drogi podmiejskie, na których grzęzły w ciężkim ile tabory samochodowe. Przerażeni Niemcy wyskakiwali z aut i brnąc po kostki w błocie, naprzełaj i naoślep gnali na zachód.

Tak wyglądał planowy odwrót niezwyciężonych armii niemieckich spod Lublina.

Nie lepiej powodzi się Niemcom we Włoszech:

...We Włoszech nieprzyjaciel w zażartych, szczególnie obfitujących dla niego w straty walkach wtargnął do południowej części Livorno i do doszczętnie rozbitych obiektów portowych, gdzie rozgorzały gwałtowne walki uliczne. W godzinach wieczornych wojska nasze wycofane zostały na pozycje na północ od miasta. („Nowy Głos Lubelski" 22. 7. 44.).

Front zachodni znajduje się również w ogniu walk. Alianci napierają na ustępujące wojska niemieckie, zdobywając pozycję po pozycji.

...W Normandii nieprzyjaciel kontynuował swe ataki przez cały dzień w rejonie na wschód i południowy-wschód od Caen przy silnym poparciu czołgów, artylerii i lotnictwa. Po zażartych walkach, które szalały przez cały dzień w St. Lo, oddano ruiny miasta („Nowy Głos Lubelski" 22. 7 44).

Dla równowagi alianci gromią Niemców i z powietrza:

...Północno - amerykańskie eskadry bombowe przeprowadziły z zachodu i południa terrorystyczne ataki na Niemcy zachodnie i południowe. Szczególnie w dzielnicach mieszkalnych miast Monachium, Koblencja, Schweinfurt i Saarbrücken powstały szkody. Ludność poniosła straty.

Jak widać lipiec był gorącym miesiącem dla Niemców. Wobec namacalnych faktów już nawet propaganda goebbelsowska niewiele miała do powiedzenia.

*SK*

## Cement, który stracił wartość

Niemcy uciekając pozostawili duże ilości cementu w różnych zakątkach kraju. Był to cement w ogromnej większości wywieziony z cementowni jesienią ubiegłego roku i, o ile był przechowywany w odpowiednich pomieszczeniach — krytych i suchych — wiosną b. r. *mógł być jeszcze* zdatny do użytku i rzecz jasna, jako taki, nie powinien był być zmarnowany, lecz użyty na różne cele budowlane.

Cement, zwłaszcza w opakowaniach workowych, choćby nawet był przechowywany w krytych pomieszczeniach, łatwo wchłania wilgoć z powietrza i dlatego może być przechowywany bez uszczerbku dla swej wartości tylko określoną ilość czasu, w najlepszym razie kilka miesięcy. Z upływem czasu cement traci na wartości i stosowany w takim stanie przy budowlach może spowodować przykre konsekwencje włącznie *do rozwalenia się budowli*, zbudowanych przy użyciu takiego materiału.

Ponieważ cement poniemiecki w chwili obecnej znajduje się w workach, co najmniej pół roku, a w wielu wypadkach znacznie dłużej, przeto nie zrobimy błędu, jeżeli założymy, iż *prawie całe zapasy cementu poniemieckiego*, obecnie t. j. w połowie lipca, *nie nadają się* do poważniejszych budowli. *To też Zjednoczenie* Fabryk Cementu jeszcze w ubiegłym miesiącu *przestrzegło społeczeństwo przed smutnymi następstwami stosowania nadpsutego cementu poniemieckiego* przy różnych robotach budowlanych.

Tymczasem w ostatnich dniach różni spekulanci zaczęli wysyłać ten obecnie już *prawie bezwartościowy materiał* do Warszawy i innych punktów większego zapotrzebowania cementu, że zaś mogą ofiarowywać ten towar po cenach znacznie niższych, niż ceny cementu świeżego prosto z fabryk, więc znajdują naiwnych nabywców. Sprawa jest poważna, gdyż w niektórych miejscowościach kraju znajdują się jeszcze dziesiątki, a nawet setki wagonów cementu poniemieckiego.

Jeszcze raz przestrzegamy przed używaniem tego cementu.

Sprawą tą winien niezwłocznie zainteresować się Rząd i Zjednoczenie.

Nie wolno dopuścić, aby naiwni obywatele narażeni byli na niepowetowane straty przez stosowanie do budowli materiału bezwartościowego, oraz, by w opinii publicznej zachwiana została wiara w cement jako pierwszorzędny materiał budowlany, co przecież mogłoby mieć miejsce wtedy, gdy przez stosowanie na większą skalę zepsutego cementu poniemieckiego zaczną się walić budowle betonowe w różnych punktach kraju.

Wydaje się, że sprawę tę możnaby załatwić pozytywnie w ten sposób, aby Władze Kolejowe miały prawo i obowiązek podstawiania wagonów pod naładunek cementu jedynie i wyłącznie na stacjach wskazanych przez Zjednoczenie, a więc z reguły w fabrykach cementu.

## Praca czeka na lniarzy

Ministerstwo Przemysłu, Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego

**wzywa do natychmiastowej rejestracji:**

1. obywateli, którzy ukończyli kursy brakarzy lnu w Wilnie,
2. obywateli, którzy ukończyli roczne kursy uprawy i wyprawy lnu i konopi,
3. obywateli, którzy pracowali w Centralnej Stacji Doświadczalnej w Wilnie oraz w Zakładach przemysłu lniarskiego „Wilenka".

Obowiązuje również podanie nazwisk tych spośród wyżej wymienionych, którzy odbywają służbę w wojsku, wraz z nazwą jednostki wojskowej, w której się obecnie znajdują, a to w celu wyreklamowania ich.

Rejestracja odbywać się będzie: **Łódź, ul. Piotrkowska 51, I piętro, pokój 34.**

## Osadnicy jadą na Zachód...

### Z PRZEMYŚLA

Według ostatnich danych ruch osadniczy staje się coraz bardziej intensywny.

W dniach 11 i 12 lipca rb. z Przemyśla wyjechało na teren Śląska Opolskiego i Dolnego 5 transportów, liczących ogółem 1.775 osób. Każdy z osadników zabrał inwentarz żywy i martwy.

Z gminy Pionki powiatu radomskiego w dniu 10 bm. odszedł na Śląsk transport liczący 118 osób.

Z Warszawy w dniu 6 bm. wyjechało do Olsztyna (Pomorze Mazurskie) 1800 osób.

Z Rzeszowa w dniu 5 bm. odszedł pociąg wahadłowy do Lignicy, zabierając 144 rodziny, następnego dnia wyjechały transporty do różnych miejsc na Śląsku w liczbie 142 rodzin.

Z Krosna wysłano 6-go lipca na Śląsk 190 osadników.

W Białostockiem PUR przez swe Komitety Przesiedleńcze zorganizował dotychczas transport 7.000 osób do Ełka. Wszyscy są zadowoleni, gdyż po usunięciu początkowych trudności praca odbywa się w warunkach bardzo dobrych. W chwili obecnej zorganizowano w Ełku i Margrabowie na czas żniw 2 obozy dla mającej tam przybyć młodzieży.

Z całego województwa warszawskiego do dnia 7 lipca wyjechało na Zachód 18.345 rodzin, obejmujących łącznie 53.446 osób.

Do 7-go lipca przez punkt etapowy w Bydgoszczy przeszło na Zachód 460 wagonów, mieszczących 5.316 repatriantów i 620 wagonów z 9.604 przesiedleńcami. Są to przeważnie rolnicy, jadący obejmować majątki poniemieckie.

## ...a na Ziemiach Zachodnich

### POWIAT GRODKOWSKI PRAWIE BEZ LUDZI

W powiecie grodkowskim na Śląsku Opolskim akcja osadnictwa jest słabo prowadzona, mimo, że warunki bytowania są bardzo dobre. Mała ilość ludzi pozostałych tam po usunięciu Niemców, znikome zniszczenia, wiele nieobjętych jeszcze gospodarstw i przedsiębiorstw gwarantują każdemu odpowiedni warsztat pracy.

Ziemia jest tu dobra, a cały powiat zelektryfikowany. Jest tam cukrownia, 4 gorzelnie, 3 fabryki maszyn rolniczych, 3 mleczarnie, 15 15 młynów, 2 tartaki, kilka cegielni i kamieniołomów. Mała część tych zakładów jest już czynna, inne czekają na fachowców.

### POWIAT BYTOMSKI WOŁA O OSADNIKÓW

Mimo, że PUR do 9 lipca rb. osiedlił na terenie powiatu i miasta Bytom ponad 20.000 ludzi, ciągle jeszcze brak tam rąk do pracy. Zważywszy na to, że powiat bytomski ma charakter czysto przemysłowy, może przyjąć jeszcze wielu osadników do kopalń, do placówek samorządowych, czy prywatnych.

Jak podaje Polpress, inspektor PUR'u w Bytomiu gwarantuje do czasu osiedlenia się przybyłym tam osadnikom tymczasowe mieszkania, skromne wyżywienie, opiekę lekarską, a nawet w wypadkach wyjątkowo trudnych — pomoc materialną w postaci zapomóg.

Na terenie powiatu bytomskiego zorganizowano w miejscowościach Bytom, Karby i Mikulczyce trzy punkty przeładunkowe dla tych, którzy jadą dalej na zachód. Punkty te zaopatrują osadników w suchy prowiant, organizują pomoc lekarską oraz opiekę nad mieniem i inwentarzem żywym.

Na Pomorzu Zachodnim w miejscowości Gryfin potrzeba pracowników umysłowych i fachowców. Z powodu braku ludzi administracja ma duże trudności.

W Strzelcu uruchomiono wodociągi, elektrownię, gazownię i rzeźnię. Otwarto sklepy, fabryki, lemoniady i drobne zakłady rzemieślnicze. Warunki aprowizacyjne poprawiają się. Zorganizowano stale przydziały mleka, masła i jaj.

Je.

## Kalendarzyk

LIPIEC
21
Sobota

Dziś: Praksedy
Jutro: Marii Magdaleny

### WAŻNIEJSZE TELEFONY

| | |
|---|---|
| Pogotowie ratunkowe | 22-73 |
| Straż ogniowa | 11-11 |
| Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej | 29-81 |
| Warsztaty wodociągowe i kanalizacyjne | 21-42 |

### KOMISARIATY MILICJI OBYWATELSKIEJ

| | |
|---|---|
| I | 21-91 |
| II | 24-26 |
| III | 24-27 |
| IV | 24-14 |

### DYŻURY APTEK

Obrapalski — Krak. Przedm. 47; Zieliński — Kalinowszczyzna; Kasperek — Bychawska 42.

## Teatr i kina

Dziś i codziennie znakomita lekka komedia w 3-ch aktach A. Hoopwooda „Nasza Żoneczka" z Marią Gorczyńską na czele.

KINO „APOLLO od poniedziałku 9 lipca br. wyświetla wzruszający dramat produkcji amerykańskiej pt.: „Trzech Przyjaciół". W roli głównej: Robert Taylor, Robert Montgomery i Franchez Tone. Nadprogram: „Polska Kronika Filmowa Nr. 13" i specjalny reportaż pt.: „Przyjazd Rządu Jedności Narodowej do Warszawy".

KINO „BAŁTYK" od poniedziałku 16 lipca br. wyświetla przebojowy film produkcji polskiej pt. „Manewry miłosne". W roli głównej T. Mankiewiczówna, Loda Halama, M. Zimińska, A. Żabczyński, S. Sielański. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr. 14 i „Oswobodzenie Wilna".

KINO „RIALTO": wyświetla potężny dramat produkcji polskiej pt. „U kresu drogi". W roli głównej Kazimierz Junosza - Stępowski, Irena Małkiewicz - Domańska, Mieczysława Ćwiklińska, Tamara Wiśniewska i E. Brodniewicz. Scenariusz tego filmu został specjalnie napisany dla ses ekranu polskiego, Kazimierza Junoszy - Stępowskiego. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 12. Początek seansów o godz. 13, 15, 17,

## Program radiowy na 21. 7.

7.00 Poranna mozaika muzyczna (miasto). 7.25 Transmisja z Warszawy (f. kr. i m.). 8.15 Wiadomości lubelskie (miasto). 12.00 Transmisja z Warszawy (f. kr. i m.). 15.00 Wiadomości lubelskie (miasto). 15.35 Reportaż (miasto). 15.40 Skrzynka (miasto). 15.45 Komunikaty i ogłoszenia (miasto). 15.50 Muzyka z płyt (miasto). 16.00 Transmisja z Warszawy (f. kr. i m.). 20.00 Utwory symfoniczne I. Strawińskiego (płyty) (miasto). 21.00 Muzyka rozrywkowa (płyty). (miasto). 21.40 Regionalne pieśni ludowe w wyk. Izy Rohańskiej, oprac. i akomp. Haliny Waśniewskiej. (miasto).

# Z naszej prowincji

## Święto PW i WF w Puławach

W dniu 8 VII br. staraniem władz wojskowych odbyła się uroczystość PW i WF.

Na uroczystości złożyły się: w przeddzień o godz. 21-ej capstrzyk, następnie w niedzielę na placu kościelnym uroczysta msza św. z kazaniem wygłoszonym przez ks. Kijańskiego. Na mszy obecni byli starosta puławski ob. Lewtak, przedstawiciele władz administracyjnych i wojskowych PW z Lublina.

Po mszy odbyła się defilada, którą przyjął ob. starosta, władze Wojska Polskiego, organizacji politycznych, władz administracyjnych i Bezpieczeństwa Publicznego.

O godz. 13-ej odbył się obiad dla junaków PW z Puław, Garbowa i Opola, po czym na placu sportowym odbyły się zawody. Spośród uczestników na zawodach na pierwsze miejsce wysunęły się: Gimn. Handlowe i Gimn. Ogólnokształcące z Puław oraz drużyna Klubu „Wisła".

O godzinie 21-ej w lokalu starostwa odbyła się zabawa ludowa z udziałem zawodników i społeczeństwa.

Komitet Obchodu Święta PW i WF tą drogą składa podziękowanie za przychylne ustosunkowanie się ob. płk. dypl. Kundzewicza, ob. starosty Lewtaka, ob. Zielińskiego i ob. prezesa Klubu Sport. „Wisła".

## Święto sportowe w Łukowie

Staraniem IV Referatu PW przy RKU Siedlce zorganizowano w Łukowie w dniu 1. VII b. r. „Święto sportowe", w którym wzięła udział liczna młodzież i mieszkańcy Łukowa, a nawet i okolicy.

„Święto sportowe" poprzedziła żywiołowa manifestacja młodzieży, która w ten sposób chciała zadokumentować, że swoją tężyznę fizyczną i duchową zawsze odda Polsce, dla której praca wymaga dużego hartu i wysiłku.

I chociaż zawody nie wykazały nadzwyczajnych wyników, gdyż pracy było wiele, a czasu mało, jednakże wykazały ogromny zapał młodzieży i chęć pracy w tej dziedzinie.

Spośród zawodników ci, którzy wysunęli się na pierwsze miejsce, otrzymali dyplomy, a nawet nagrody, ufundowane przez powiatowy Komitet PW z obywatelem Starostą na czele.

Przykład, jaki daje ob. Starosta pracując z energią i oddaniem przy odbudowie Ojczyzny, powinien być wzorem do naśladowania dla naszej młodzieży.

# ZE SPORTU

### ZJEDNOCZENI — RADOM 1:0 (1:0)

W Radomiu odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy piłkarzami łódzkimi, a reprezentacją miasta Radomia, która składała się z graczy radomskich klubów piłkarskich „Broń" i „Grom".

Turniej o puchar wojewody gdańskiego.

W połowie sierpnia odbędzie się w sobotę turniej tenisowy o puchar ufundowany przez wojewodę gdańskiego min. Okęckiego.

### KURS PRZESZKOLENIA INSTRUKTORÓW SZYBOWCOWYCH.

W dniu 28.VIII. ub. m. rozpoczął się na szybowisku w Fordonie zorganizowany staraniem ministerstwa komunikacji centralny kurs przeszkoleniowy instruktorów szybowcowych. Na kurs przybyło 37-miu pilotów szybowcowych (wyczynowych). Loty odbywają się za wydźwigałką: szybowiec zostaje za pomocą specjalnej wydźwigałki motorowej wyciągnięty na wysokość 300 i więcej metrów, a po odczepieniu się odbywa lot swobodny, prowadzony przez pilota, który wykonuje specjalne zadania, jak: zakręty, lądowanie na punkt itp.

### ELIMINACJA LEKKOATLETYCZNA W WARSZAWIE

W dniu 1 bm. odbyły się na Stadionie Wojska Polskiego zawody lekkoatletyczne „o zdobycie klasy". Stanęli do nich przedstawiciele W.K.S. „Syrena", kolejowego KS „Orzeł", oraz KS „BOS". W konkurencji biegów pierwsze miejsce uzyskali: na 100 m. — Gajewski (BOS) 12,9 sek., na 200 m. — Szraj (BOS) 27,5 sek., na 400 m. — Staniszewski „Syrena" 56,3 sek., na 3000 m. — Czajkowski „Syrena" 10 min. 20 sek.

### KUCHARSKI ZNOWU NA BIEŻNI

Najznakomitszy polski średniodystansowiec Kucharski odnalazł się i powrócił do Warszawy, gdzie zasilił drużynę lekkoatletyczną klubu sportowego „BOS".

Kucharski zapisał się dobrze w pamięci widzów olimpijskich swą wspaniałą walką, jaką stoczył z najlepszymi biegaczami świata na dystansie 800 m.

Kucharski był wtedy 4-ty.

### MOSKWA — KRAKÓW

Kraków czeka w niedługim czasie wielka sensacja sportowa. Obecnie finalizowane są rozmowy o przyjazd reprezentacji drużyny piłkarskiej Moskwy, wtórne po Polsce. Jednym z pierwszych miast, które ujrzy doskonałych piłkarzy Sowieckich — będzie Kraków.

### POLITECHNIKA DLA OGÓŁU

W niedzielę, dnia 22. VII 1945 odbędzie się w gmachu Politechniki Warszawskiej przy ulicy Spokojnej 10, sala nr. 10 II piętro pierwszy wykład z cyklu „Zagadnienia Energetyczne". Będzie to wykład prof. inż. A. Kozłowskiego p. t.: „Zasoby energii w Polsce i racjonalne ich użytkowanie".

Początek o godz. 17-ej. Wstęp 10 zł.

### ZJAZD KIEROWNIKÓW ŚWIETLIC

Dnia 26. VII br. o godzinie 9-ej rano odbędzie się Wojewódzki Zjazd Kierowników Świetlic w gmachu Urzędu Informacji i Propagandy woj. lubelskiego Skłodowskiej 2.

Na zjazd ten obowiązani są stawić się punktualnie wszyscy kierownicy świetlic z odpowiednim materiałem sprawozdawczym. (Należy wziąć ze sobą koc oraz przybory toaletowe).

## KRONIKA MIEJSKA

### NA KARTKI

Na zaopatrzenie kartkowe pracującej ludności bezrolnej pow. lubelskiego za miesiąc maj i czerwiec rb. będą sprzedawane za pośrednictwem „Społem" w Lublinie następujące artykuły:

1. marmolada za maj i czerwiec na 1 kat. á 0,50 kg., II kat. á 0,40 kg.
2. sól za miesiąc czerwiec na 1 kat. á 0,40 kg., II kat. á 0,40 kg., I R kat. á 0,30 kg.
3. zapałki za miesiąc czerwiec I kat. á 2 pudł., II kat. i 2 pudł., III kat. à I pudł., I kat. 1 R kat. á 2 pdł., II R kat. á 1 pdł.

Przedstawiciele gmin winni niezwłocznie zgłosić się do „Społem" celem wykupienia i pobrania w/w artykułów.

### AKADEMIA W CUKROWNI LUBLIN

W cukrowni (sala suszarnia) odbędzie się w niedzielę 22 bm. uroczysta akademia w związku z rocznicą wyzwolenia Lublina spod okupacji niemieckiej.

W przerwach grać będzie orkiestra pracowników cukrowni.

O godzinie 21-ej przewidziana jest zabawa ludowa w pałacyku cukrowni.

Wstęp na akademię i zabawę bezpłatny.

### ZAPOWIEDŹ PORANKU SYMFONICZNEGO

W niedzielę 22 lipca odbędzie się drugi koncert symfoniczny staraniem Towarzystwa Muzycznego w Lublinie, które po wojennej przerwie rozpoczęło swą działalność. Na koncercie tym wystąpi orkiestra symfoniczna lubelska, zespół, który jest w stanie konsolidacji, uzupełniany ciągłym wysiłkiem energicznego, młodego dyrygenta, Zygmunta Szczepańskiego, popieranego przez czynniki miejskie i samorządowe. Istnienie orkiestry symfonicznej w takim ośrodku, jak Lublin jest, jak wiadomo, dla kultury muzycznej niezmiernej wagi. Koncerty symfoniczne są najważniejszą pozycją ruchu muzycznego, dając pełnię wrażeń muzycznych.

Oczekujemy szerokiego poparcia tych koncertów i zainteresowania u publiczności lubelskiej orkiestrą symfoniczną.

W programie będzie muzyka Moniuszki, Nowowiejskiego i Suita Peer Gynt Griega.

### WYPŁATA ZASIŁKÓW DLA RODZIN WOJSKOWYCH

Wydział Wojskowy Miejskiej Rady Narodowej w Lublinie podaje do wiadomości rodzinom osób powołanych do służby wojskowej, że wypłata zasiłków za miesiąc czerwiec 1945 r., odbędzie się w następującej kolejności:

Litera A i B w dniu 24 i 25 lipca 1945 r., litera C w dniu 26 lipca br., litera D w dniu 27 lipca br, litera E i F w dniu 28 lipca br., litera G w dniu 30 i 31 lipca br., litera H i I w dniu 1 sierpnia br., litera J w dniu 2 sierpnia br., litera K w dniu 3, 4 i 5 sierpnia br., litera L i Ł w dniu 7 sierpnia br., litera M w dniu 8 i 9 sierpnia br., litera N i O w dniu 10 sierpnia, litera P w dniu 11 i 13 sierpnia, litera T w dniu 14 sierpnia br., litera R w dniu 16 sierpnia br., litera S i SZ w dniu 17, 18 i 19 sierpnia, litera U i W w dniu 21 i 28 sierpnia br., litera Z w dniu 23 i 24 sierpnia br.


## Ogłoszenia

**Zarząd Spółdzielni Oświatowej** w Radzyniu Podlaskim zatrudni w nadchodzącym roku szkolnym w prowadzonych przez siebie gimnazjach: 1) Mechanicznym i Elektrycznym, 2) Kupieckim — nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących jak i zawodowych oraz instruktorów: ślusarskiego, mechanicznego i elektrycznego. Pożądane osoby, mogące nauczyć jednocześnie 2 lub 3 przedmiotów (technologzy, matematycy, humaniści, nauczyciele przedmiotów handlowych, w. f. artystycznych). Zgłoszenia z podaniem życiorysu, kwalifikacji i ew. praktyki uprasza się kierować pod adresem: Spółdzielnia Oświatowa w Radzyniu Podlaskim, ul. 3-go Maja 2.

**Zarząd Spółdzielni Oświatowej** w Radzyniu Podlaskim ogłasza konkurs na stanowiska: dyrektora Gimnazjum Mechanicznego i Elektrycznego, dyrektora Gimnazjum Kupieckiego, kierownika warsztatów. Na stanowiska dyrektorów wymagane są pełne kwalifikacje na nauczycieli szkół średnich lub ukończone wyższe studia w kierunku zawodowym kupieckim lub technicznym; na stanowisko kierownika szkolnych warsztatów mechanicznych — conajmniej zakończenie szkoły stopnia licealnego i samodzielna praktyka. Warunki do omówienia. Referencje pożądane. Zgłoszenia z podaniem życiorysu, kwalifikacji i ew. praktyki uprasza się kierować pod adresem: Spółdzielnia Oświatowa w Radzyniu Podlaskim ul. 3-go Maja nr. 2.

**Poszukuję** pokoju z kuchnią z wygodami, ewentualnie pokój od właściciela nieruchomości z miesięcznym czynszem komornego. Wiadomość w Administracji.

**Akumulator „6"** sprzedam. Pecowiaków 8 m. 1.

**Kupimy ciągnik** z 2-ma lub 3-ma przyczepami. Zgłoszenia: Zjednoczenie Przemysłu Budowlanego. Lublin, Cicha 6, tel. 27-06.

**Książki szkolne** sprzedaje, wymienia antykwariat, Lublin, Rynek 8.

**Zawiadamiamy,** że posiadamy na składzie w Lublinie galanterię szklaną z hut, znajdujących się pod zarządem Zjednoczenia Przemysłu Budowlanego Lublin, Cicha 6, tel. 27-06.

**ZAWIADOMIENIE**
Niniejszym zawiadamiamy, że został uruchomiony
**SKŁAD KONSYGNACYJNY Nr. 8 w Lublinie**
**Pół. - Zach. Zjednoczenia Przemysłu Szklanego,** mieszczący się przy ul. Zamojskiej 4.
Polecamy szybką dostawę szkła okiennego, galanterii szklanej, szkła aptecznego, butelek, szkła technicznego, jak również innych wyrobów wytwarzanych przez 36 hut zrzeszonych w Zjednoczeniu.

**Towarzystwo Muzyczne** Kapucyńska 7 tel. 25-18 w celu uzupełnienia orkiestry w dalszym ciągu poszukuje muzyków. Wszyscy muzycy zarówno zawodowi, jak i wykwalifikowani amatorzy mogący wziąć udział w orkiestrze proszeni są o zgłoszenie się pod wskazanym adresem dla omówienia warunków i zawarcia umów.

**Sprzedam** dom do rozbiórki, drewniany kryty blachą z instalacją elektryczną, 3 pokoje, kuchnia, i kuchnia w sieni. Wiadomość w Administracji „Gazety Lubelskiej"

**Rajs Marks** poszukuje swojej rodziny Rajs Mechel, Adam i Rajs Sara. Ja znajduję się w polskim wojsku. Proszę o podanie swego adresu pod nr. p .p. 19322 A.

**Towarzystwo Prywatnych Szkół Zawodowych w Hrubieszowie** ogłasza konkurs na stanowiska dyrektora Prywatnego Gimnazjum Mechanicznego w Hrubieszowie. Warunki według umowy. Odpowiednio udokumentowane podania w terminie do dnia 10 sierpnia rb. skierowywać należy do Zarządu Towarzystwa na adres prezesa kpt. Juściński w Hrubieszowie ul. 3-go Maja.

**Rok założenia 1920.** Fabryka cukrów waflí i biszkoptów L. Wojciechowski Lublin, Szopena 11, tel. 14-67 Poleca: oryginalne cukierki ślazowe, najlepszy środek od kaszlu, landryny, rączki grzybowe, owocowe, śmietankowe, wafle, biszkopty, marmeladki, pierniki. Proszimy przekonać się o niedoścignionej jakości i zaopatrzyć sklep swój naszymi wyrobami.

**Zgubiono portfel** z dokumentami na nazwisko Szumowski Bronisław. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot. Motycz wieś Marynin do sołtysa.

**Domy, place** sprzedaje koncesjonowane Biuro „Wygoda" Bernardyńska 28, tel. 34-87.

**Sprzedam** biurko nowoczesne, toaletę, kredens i kilim. Górna 12/10 od godz. 12.

**Prenumerata pism rosyjskich.** Wobec normowania się stosunków transportowych i spodziewanej w tym kierunku dalszej poprawy przystępuje Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik" do przyjmowania prenumeraty na wszelkie czasopisma rosyjskie. Delegatura w Lublinie ul. 3-go Maja 4 prosi zainteresowanych o zgłoszenie prenumeraty do 20 każdego miesiąca za miesiąc następny.

**Wojewódzki Szpital Psychiatryczny w Abramowicach** poszukuje od zaraz sanitariuszy, sanitariuszek oraz stróża nocnego i dziennego. Warunki do omówienia w Zarządzie Szpitala (telefon 36-00).

**Sygnatura: V Km. 33/45. Obwieszczenie o licytacji ruchomości:** Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie V rewiru Władysław Łaskomy mający kancelarię w Lublinie ul. Królewska nr. 17 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 lipca 1945 r. o godz. 9-ej w Lublinie ul. 3-go Maja nr. 16 m. 5 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Wacława Kociubińskiego, składających się z biurka dębowego, trema, 2 foteli, kanapki, 6 półfoteli, kilimu, szafy na ubrania, wieszaka, kurtki brązowej, garnitury męskiego i butów z cholewami, oszacowanych na łączną sumę zł. 38.200. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 14 lipca 1945 r. Komornik.

**Z powodu** wyjazdu sprzedam lokal restauracyjny w dobrym punkcie. Osoby zainteresowane zechcą składać swoje adresy w Administracji „Gazety Lubelskiej" pod „Lokal".

**Smaczne, tanie, zdrowe,** śniadania, obiady i kolacje można zjeść tylko w restauracji-kawiarni „Lido" w Lublinie ul. Krak. Przedm. 21 wieczorem dancing przy doborowej orkiestrze wileńskiej Alfredy Bielskiej.

**Duża nagroda** za zwrot zagubionego pistoletu systemu „Mauser", nr. 254 287. Uczciwego znalazcę prosimy o zgłoszenie się do Dyrekcji Kolejowej w Sekretariacie, Lublin ul. Wyszyńskiego nr. 14, tel. 4448, wewn. 1, albo 6.

**Udzielam** matematyki ul. Narutowicza 22 m. 9.

**Zgubiono** portfel z dokumentami (różnymi) na nazwisko Bergman Boruch w Międzyrzecu Podlaskim. Zgłoszenia za wynagrodzeniem do Administracji „Czytelnik" 3-go Maja 4.

**Mydła „Panta"** nadzwyczaj delikatne w użyciu. Niezastąpione do mycia dzieci i niemowląt.

**Mydła** toaletowe „Panta" znakomicie odświeżają i pielęgnują cerę. Żądać wszędzie.

**Centromlyn** ul. 1-go Maja 53 m. 4, dostarcza młynom gazę młynarską, pasy napędowe, gurty, siatki druciane i wszelkie inne artykuły pomocnicze po cenach obniżonych.

**Korespondencyjne Kursy Księgowości,** Informacje po nadesłaniu znaczka zł. 5. Lublin, Narutowicza 34 m. 16, skrytka pocztowa 105.

**Dozorca nocny** i dwóch robotników potrzebni do prania. Zgłoszenia: Zakłady Przemysłowe W. Łabęcki, ul. Farbiarska 4.

**Przyjmę** pracę w sklepie, domu prywatnym, lub biurze na okres 6-ciu tygodni. Oferty do Administracji „Gazety Lubelskiej" pod „Praca".

**Instytut Stenografii i Pisania na Maszynie** Narutowicza 37 ogłasza, że przyjmuje zapisy na Kursy Stenografii i Pisania na maszynie, które rozpoczną się 1-go sierpnia 1945 roku.

**Angielski.** Chesterfielda College. Kurs języków i maszynopisania. Kurs wakacyjny. Wyszyńskiego nr. 12 m. 52 (oficyna).

**Unieważnia się** Książeczkę Oszczędnościową nr 55/K. 23, wystawioną przez Komunalną Kasę Oszczędnościową pow. lubelskiego na nazwisko Szyszło Władysława i Jan. która zaginęła podczas okupacji.

**Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna** z prawem publiczności i Przedszkole Jolanty Sadowskiej przyjmuje zapisy na rok szkolny 1945-46 ul. Rynek 12, godzina 16—17, prócz niedziel i świąt.

**Franciszek Czerniakowicz** poszukuje syna Bolesława. Zgłoszenia kierować: Dolny Śląsk, miasto Milicz, wieś Normichlosel Hommer.

**Poszukuję rodziny** Konwerski Józef, Konwerska Aniela. Mój adres p. p. 08205 U.

**Pogórska Stanisława** zamieszkała w Lublinie Lubartowska 23 m. 9 poszukuje syna Pogórskiego Zbigniewa - Wincentego urodzonego w Brześciu nad Bugiem dnia 20 listopada 1930 roku z rodziców Bolesława i Stanisławy Pogórskich.

**Wanda Zdanowiczowa** ze Zbaraża poszukuje swojej rodziny z Sarn Maślejewiczów: Haliny, Gerarda, Janusza. Wiadomość na adres Bytom, woj. śląskie ul. Chrobrego 34, 1 piętro.

**Poszukuję** męża Stefana Weberbocra z miasta Tłumacza. Zgłoszenia kierować Lublin, Weteranów 6 u p. Krupy.

**Teatr Ziemi Chełmskiej** Chełm, ul. Pierackiego 16 gra nadal w każdą sobotę i niedzielę lekką komedię francuską J. Feydeux: „Sposób na żony".

**Przedstawicielstwo** na Lublin i woj. lubelskie Zjednoczonych Fabryk Cykorii (Bohm & Co. i Gleba) pod zarządem państwowym we Włocławku, Lublin, ul. Wyszyńskiego 10 m. 21. (Skład Fabryczny ul. 3-go Maja 22). Dom Handl. „Alkar" tel. 27-88 poleca towary po cenach fabrycznych. Budynie o różnych smakach po 4,50 zł. za 1 szt., proszki do pieczenia po 5 zł. za 1 szt., cukier waniliowy (10 gr.) po 4 zł. za 1 szt. oraz znaną ze swej dobroci mieszankę kawy paczkowanej po 1/2 kg w cenie 45 zł. za 1 kg., po 1/5 kg w cenie po 50 zł. za 1 kg. Dla spółdzielni przy większych zamówieniach rabat.

**Sprzedam** nieruchomość w dobrym punkcie ul. Kozia 2 m. 4.


Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Dyrekcja 36-40. Buch. 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik" Pierwsza Drukarnia Państwowa w Lublinie A — 746 Komitet Redakcyjny